

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Zmiany w systemie bezpieczeństwa żywności



Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

proponuje połączenie kilku inspekcji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo krajowej żywności w jedną instytucję. Jak podkreślają przedstawiciele Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, wdrożenie tej reformy może wprowadzić dwuletni chaos, na którym ucierpią konsumenci i rolnicy eksportujący żywność. Ich zdaniem system działa prawidłowo, a ewentualne zmiany powinny się opierać o Inspekcję Weterynaryjną.

- Naszym zdaniem ustawa dotycząca bezpieczeństwa żywności jest niepotrzebna i wprowadzi dwuletni chaos w systemie - ocenia w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Witold Katner, rzecznik prasowy Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej (KRL-W). - Obecne regulacje działają prawidłowo i w związku z tym nie ma sensu ich niszczyć. Dlatego uważamy, że nowy projekt ustawy jest bardzo złym pomysłem.

Proponowane przez resort rolnictwa połączenie dotyczy Inspekcji Weterynaryjnej, Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz (w części kompetencji) Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Ustawa ma dotyczyć także działającej w ramach Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Inspekcji Handlowej. Mają one być połączone w jedną Państwową Inspekcję Bezpieczeństwa Żywności. Proces integracji miałby przy tym potrwać co najmniej dwa lata.

- Mimo próśb przez kilka miesięcy nie zostaliśmy zaproszeni do rozmowy nad założeniami ustawy i w rezultacie powstała ona w zaciszu ministerialnych gabinetów. Gotowy projekt powieszono na stronach Centrum Legislacji. Uważamy, że w przedstawionej wersji stanowi on zagrożenie dla konsumentów oraz jest bardzo niebezpieczny dla eksportujących żywność przedsiębiorców z branży rolno-spożywczej - ocenia Katner.

Dwuletni chaos to efekt zamieszania organizacyjnego, jakie mogłoby wywołać przygotowywanie poszczególnych inspekcji do połączenia, z uwzględnieniem spraw kadrowych, majątkowych i zapewnienia ciągłości spraw merytorycznych. Katner dodaje, że według projektu resortu do wprowadzenia zmian konieczne będzie wydanie lub znowelizowanie ponad 100 różnych rozporządzeń dotyczących bezpieczeństwa żywności. Zmiany w dodatku muszą być uzgodnione z Komisją Europejską oraz państwami, do których Polska eksportuje żywność.

- Jeżeli niezbędne jest wprowadzenie reformy urzędowego systemu kontroli bezpieczeństwa żywności, zrobmy to w oparciu o Inspekcję Weterynaryjną, największą z instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo żywności w kraju - proponuje Katner. - Jest ona chwalona, co potwierdzają unijne audyty. Do niej można dołączać kolejne, mniej ważne inspekcje. Myślę, że na takiej bazie byłaby możliwa budowa stabilnej i skutecznej organizacji czuwającej nad bezpieczeństwem krajowej żywności.

Jak informuje Witold Katner, KRL-W przygotowała projekt własnej ustawy na bazie rozwiązań proponowanych w Sejmie poprzedniej kadencji, który zakłada powołanie Państwowej Inspekcji Weterynarii i Bezpieczeństwa Żywności.

- Naszym zdaniem, co potwierdzają wszystkie możliwe audyty, system funkcjonuje dobrze. Naszej opinii nie zmieniają nawet doniesienia medialne, które raz na jakiś czas pojawiają się w mediach i wszyscy się nimi ekscytują. Naszym zdaniem to jest tylko dowód na to, że ten system funkcjonuje dobrze, ponieważ wyłapuje wszelkie nieprawidłowości i je likwiduje - mówi Witold Katner.

Zaniepokojenie Rady budzi także proponowane obniżenie wymogów wobec kadry kierowniczej nowej inspekcji. Dziś Powiatowy Lekarz Weterynarii musi mieć wykształcenie wyższe weterynaryjne, specjalizację oraz trzyletnie doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym. Po wejściu w życie proponowanych zmian powiatowy inspektor bezpieczeństwa żywności musiałby być jedynie

członkiem służby cywilnej.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/25809.html>

Informacje dnia: [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#) [Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Życie seksualne coraz częściej przenosi się do świata technologii](#)

Partnerzy